Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KU… ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 28 października 1937 r. | Nr. 297

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Płk. Koc o zmianach organizacyjnych w O.Z.N.

Z. M. P. nie jest organizacją nadrzędną

WARSZAWA, 27.10. (Tel. wł.) Płk. Adam Koc, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego udzielił redaktorowi „Gazety Polskiej" wywiadu, który w skrócie podajemy.

Na zapytanie czy zmiany personalne, o jakich się ogólnie mówi i pisze mają decydujące znaczenie dla OZN i czy to nie wpłynie na kierunek ideowy, płk. Koc odpowiedział:

— Odwołanie przez władze wojskowe płk. Kowalewskiego ze stanu nieczynnego, w czasie którego pracował dla realizacji hasła konsolidacji narodowej tak ściśle związanego z zagadnieniem szeroko pojętej obrony państwa, zbiegło się z momentem, w którym uznałem za konieczne nadać pracom w OZN stałe formy organizacyjne.

Jak pan sobie przypomina, w pierwszej fazie tych prac niejednokrotnie zaznaczałem tymczasowy charakter zarówno struktury organizacyjnej, jak obsady personalnej. Zmiany więc pójdą szerzej, nie wyłączając mego osobistego zakresu działania.

Na zwróconą uwagę, że wywoła to sensację specjalnie o ile chodzi o odcinek młodzieżowy, płk. Koc odpowiedział:

— Nie ma tu żadnej sensacji. Po prostu doszedłem do przekonania, że niepodobna pogodzić ogólnego kierownictwa z pracami Obozu z jednoczesnym prowadzeniem któregokolwiek z poszczególnych działów pracy, jak Związku Młodej Polski. Dalsza komulacja tych dwóch funkcji nie mogła by być prowadzona bez uszczerbku dla jednej z nich. Pozostawiam więc sobie jedynie ogólne kierownictwo całokształtem prac OZN, ZMP zaś prowadzić będzie nadal swe prace pod kierownictwem odrębnym w ramach OZN.

Na zapytanie, jak istotnie wyglądają sprawy organizacyjne młodzieży i czy ZMP jest organizacją młodzieżową nadrzędną, płk. Koc odpowiedział:

Nie. ZMP jest organizacją ideowo-polityczną, która uznając za wiążące dla siebie zasady deklaracji lutowej, zachowuje jednak własne formy organizacyjne, oparte na ścisłej dyscyplinie i hierarchii. Młodzież niezrzeszona, której te formy odpowiadają, może wstępować do Związku Młodej Polski. Ci, którym to nie odpowiada, wchodzą bezpośrednio w ramy organizacyjne OZN, zachowując własny uetrój i własne normy życia organizacyjnego.

Zilustruję to panu na przykładzie. Nie koniecznym jest przecież, aby harcerstwo polskie, mając tak piękne tradycje za sobą i oparte na pełnych zasadach etycznych i wychowawczych, jednakich na całym świecie, musiało szukać w tej chwili nowych form. Ważniejsze od formy jest skupienie całego wysiłku pracy dla tych celóww spólnych, które wytknął w dniu 24 maja roku ub. Wódz Naczelny i które rozpracowane zostały szerzej w daleklaracji OZN.

W końcu płk. Koc wyjaśnił, że w sztabie OZN będą cztery działy: 1) organizacyjno-personalny, 2) informacyjny, 3) polityczny i 4) techniczny, a zarazem, iż w terenie nastąpi unifikacja pracy pomiędzy sektorami miejskimi i wiejskimi.

Celem zaś skoordynowania prac organizacji młodzieżowych zostanie utworzony specjalny dział koordynacyjny.

10.000 wyroków śmierci

wykonali czerwoni w Asturii

PARYŻ, 27.10. W Asturii wojska powstańcze oczyszczają teren z luźnych oddziałów milicji. Do Gijon i Aviles nadchodzą coraz to nowe transporty jeńców.

W Gijon znaleziono archiwa dokumentów, z których wynika, że czerwoni wykonali w Asturii 10 tys. wyroków śmierci.

Powstańcy w ciągu ostatnich dwu dni zabrali 21 czołgów, 68 dział i 350 ciężkich karabinów maszynowych oraz 1000 lekkich, które porzuciły wojska rządowe.

W Aragonii wojska rządowe przygotowują wielką ofenzywę, która, sądząc z koncentracji wojsk czerwonych, nastąpi między Saragossą i Teruel.

Dowódca wojsk rządowych na froncie asturyjskim, płk Prada, który przez Francję przybył do Walencji, został postawiony przed sąd wojenny, jako winny klęski w Asturii. Stronnictwa polityczne domagają się skazania płk. Prady na karę śmierci.

Wielkie rozruchy arabskie

w Marokku francuskim

PARYŻ, 27.10. Surowe zarządzenia rezydenta francuskiego, aresztowania nacjonalistów marokańskich i groźby władz francuskich nie przyczyniły się do uspokojenia nastrojów wśród tubylczej ludności Marokka i Algieru.

Wczoraj doszło ponownie do rozruchów w miastach marokańskich. W Casablance tłum tubylczych demonstrantów został rozpędzony przez policję. W godzinę później

tłum zebrał się ponownie i w sile kilkuset ludzi, przy akompaniamencie okrzyków antyfrancuskich skierował się w stronę cmentarza żydowskiego.

Tu spotkał się ze szwadronem policji, która ruszyła na demonstrantów. Tubylcy przyjęli policję gradem kamieni. Kilku policjantów rannych poważnie musiało się wycofać z szeregów. Tłum po walce rozproszono; aresztowano 30 agitatorów.

Również w Rabacie aresztowano kilku przywódców arabskich, którzy usiłowali nakłonić kupców do zamknięcia sklepów.

Największe wrażenie wywołało osadzenie w więzieniu znanego działacza arabskiego Bru Ayad z Fezu poddanego brytyjskiego, który posiada wielkie wpływy w marokańskim komitecie wykonawczym.

Na podstawie dokumentów, znalezionych u aresztowanych przywódców arabskich wynika,

że demonstracje w Marokku wiążą się ściśle z ogólnym ruchem panislamski m,obejmującym kraje nislamskim, obejmującym kraje Algier aż do Maroka, a mającym na celu odbudowę narodowego państwa muzułmańskiego.

Schacht podał się do dymisji

jako minister gospodarki

BERLIN, 27.10. Na przyjęciu u konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Berlinie, minister Schacht rzekomo oświadczył w rozmowie, iż podał się do dymisji jako minister gospodarstwa Rzeszy, zachowując tylko stanowisko prezesa Banku Rzeszy. — Schacht dodał, iż wiadomość ta prawdopodobnie zostanie ogłoszona w czwartek.

Havas dodaje, iż źródła niemieckie nie potwierdzają tej wiadomości.

BERLIN, 27.10. W dobrze poinformowanych kołach mówi się, że dymisja Schachta nosi datę 11 sierpnia i że zatem od tego to czasu zastanawiano się, czy dymisja ma być przyjęta. Mówi się, że jako prezydent Banku Rzeszy dr Schacht brać będzie udział w posiedzeniach Rady ministrów. Nie jest wykluczone, że będzie on zamianowany ministrem bez teki.

Zgon generała

DOWBÓR - MUŚNICKIEGO

POZNAŃ, 27.10. (tel. wł.). W majątku swym Batorowo w powiecie Poznańskim zmarł nagle na udar serca gen. Józef Dowbór - Muśnicki przeżywszy lat 70.

Marsz. Smigły-Rydz

POWRÓCIŁ Z RUMUNII

WARSZAWA, 27.10 (Tel. wł.) Dziś o godz. 5 po południu przyjechał do Warszawy Marszałek Śmigły - Rydz.

Na dworcu witali Marszałka przedstawiciele rządu oraz generalicja. Po przejściu przed kompanią honorową Marszałek przywitał się z obecnymi, po czym odjechał.

„CHIŃSKI ALKAZAR"

zdobyty przez Japończyków

siły pozycje chińskie na tym odcinku olbrzymią ilością bomb. Piechota i czołgi japońskie przypuszczały szturm na pozycje chińskie. Chińczycy wykazali niezwykłą odporność, broniąc się przez trzy dni przed huraganowymi atakami.

Wczoraj siły chińskie wyczerpały się. W

LONDYN, 27.10. Wojska chińskie przegrały pierwszą fazę bitwy o Szanghaj. Japończycy zajęli wczoraj kluczowe pozycje chińskie, a mianowicie Taczang, Kiangwan, Miaczang i dworzec północny w Szanghaju.

Najbardziej krwawe walki toczyły się o Taczang. Eskadry samolotów japońskich zarzugodzinach rannych przy drugim ataku czołgów japońskich Chińczycy opuścili swe pozycje. Zaledwie piechota i czołgi wdarły się na pozycje, rozległy się potworne detonacje — zaczęły wybuchać kolejno miny podłożone przez Chińczyków pod własne okopy. Setki Japończyków zginęło na zdobytych pozycjach, kilkanaście czołgów uległo zniszczeniu.

Jednocześnie z upadkiem Taczang Chińczycy wycofali się także z Miaczang.

Sytuacja wojsk chińskich w Kiangwan stała się wobec zajęcia tych miejscowości krytyczna.

Dziś rano doszło do generalnej bitwy. Szturmujących Japończyków nie udało się odeprzeć, wobec czego oddziały chińskie wycofały się z Kiangwan. Również i tutaj fortyfikacje zostały wysadzone w powietrze.

Na całym froncie pod Szanghajem po tych porażkach wojska chińskie wycofują się na drugą linię obronną, nazywaną ze względu na silne umocnienia fortyfikacyjne „chińską linią Hindenburga".

Zewnętrzna dzielnica Szanghaju, słynna Czapei, była wczoraj celem niemniej gwałtownych ataków japońskich sił lądowych, morskich i powietrznych.

Ze szczególną zaciekłością bombardowane były okolice dworca północnego, który przez długotrwałą obronę przed atakami japońskimi zyskał sobie nazwę „chińskiego Alkazaru".

Rano piechota japońska i czołgi ruszyły do głównego uderzenia na zrujnowany całkowicie przez bomby i granaty dworzec. Na gruzach doszło do krwawych starć wręcz.

Znękani całodziennym ogniem Chińczycy nie mogli stawić należytego oporu i dziś o godz. 6.30 rano ewakuowali dzielnice przylegające do dworca.

LONDYN, 27.10. **Po ewakuacji dzielnicy dworca centralnego zupełnie niespodziewanie wojska chińskie rozpoczęły gwałtowną ofensywę na odcinku Taczang.**

Podjęcie kontrataku stało się możliwe dzięki przybyciu z Kiangs 6 świeżych dywizyj chińskich, które natychmiast rzucono do walki. Samoloty chińskie rozpoczęły huraganowe bombardowanie dopiero co zdobytych przez Japończyków pozycyi.

Dwie komisje

LONDYN, 27.10. Posiedzenie komitetu nieinterwencji trwało przeszło 4 godziny i przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

Jak donoszą z kół poinformowanych, obrady toczyły się nad projektem rezolucji przewidującym wysłanie do Hiszpanii dwóch komisyj, których zadaniem było by stwierdzić liczbę ochotników cudzoziemskich, walczących po obu stronach. Jak wiadomo projekt rezolucji przedłożony został rządom reprezentowanym w komitecie celem wyrażenia swego stanowiska. Uzupełniony wnioskami poszczególnych delegatów projekt układu zostanie ponownie przedstawiony rządom do zaopiniowania. W tym celu odroczono dalsze obrady do piątku. Jak przypuszczają, w piątek projekt zostanie ostatecznie załatwiony.

O wzmocnienie obronności kraju

Wezwanie do mieszkańców Czeladzi i techników

Akcja na rzecz wzmocnienia obronności kraju nosi charakter najzupełniej samorzutny. Organizacje, związki różnego rodzaju i charakteru podejmują inicjatywę zmierzającą do wzmocnienia potencjału obronnego kraju. W tym powszechnym ruchu Zagłębie Dąbrowskie zajmuje niepoślednie miejsce. Poniżej przytaczamy dwa nowe apele wzywające do ofiarnej akcji na rzecz spotęgowania obronności kraju.

Hasło skupienia sił narodowych dla wzmocnienia obronności kraju, rzucone przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, znalazło gorący odzew w całym społeczeństwie. Jak długa i szeroka nasza Ojczyzna, ze wszystkich jej zakątków: z gór, od morza, z chmurnego Polesia, z nizin Wielkopolski, od młodych i starych, od biednych i zamożnych płyną ofiary na Fundusz Obrony Narodowej.

Dusza się raduje, bo ten żywiołowy odruch — to zbiorowy rytm serc całego narodu. Czynem tym społeczeństwo stwierdza, że odzyskane krwią żołnierza polskiego, umacnia Państwo Polskie w dalszym ciągu każdym dniem swojej powszedniej pracy, że Polska wciąż walczy i że dla utrwalenia swej tak drogo okupionej niepodległości,

może zawsze liczyć na poparcie całego społeczeństwa,

zdolnego do jednostkowych i zbiorowych poświęceń. W akcji dozbrojenia armii nie brało dotychczas żywszego udziału miasto Czeladź, które ma przecież za sobą piękną przeszłość historyczną, bo jego obywatele brali liczny i czynny udział w walkach o niepodległość. Znając patriotyczne nastawienie obywateli m. Czeladzi i ich ofiarność na cele społeczne, wierzę, że wszyscy mieszkańcy tego prastarego grodu

znajdą się w szeregach dążących do podniesienia potencjału obronnego państwa.

Jeżeli m. Czeladź, które przy realizacji różnych przedsięwzięć ma zawsze ambicję znajdować się w pierwszych szeregach, dało się tym razem zdystansować innym miastom Zagłębia Dąbrowskiego, to należy mniemać, że stało się to tylko wskutek braku inicjatywy odpowiednich czynników, zmierzającej do zespolenia pragnień i wysiłków poszczególnych mieszkańców. Sądzę, że akcja wydała by najlepsze owoce, gdyby inicjatywę ujęli w swe ręce przedstawiciele miejscowego przemysłu, pracownicy kopalń, rzemieślnicy i samorząd.

E. Balaziński
por. rezerwy, kier. szkoły.

Technicy, zrzeszeni w Związku Techników R. P. oddział Zagłębia Dąbrowskiego, którzy na nadzwyczajnym swoim zebraniu w niedzielę dnia 10 bm.

dobrowolnie opodatkowali się kwotą w wysokości jednodniowego zarobku na rzecz dozbrojenia armii —

zwracają się z gorącym apelem do techników wszelkich specjalności z terenu Polskiego Zagłębia Dąbrowskiego, dotąd nie zrzeszonych, o poparcie tej akcji przez wpłacenie swego jednodniowego zarobku

na konto PKO nr. 66.686

z wyraźną adnotacją na odwrotnej stronie blankietu: „Fundusz Technika Polskiego dla Armii“.

Pokwitowania z uskutecznionych wpłat będą umieszczane w czasopiśmie „Technik Polski“ i wpisane do wieczystej księgi pamiątkowej Związku Techników R. P.

Technicy!

W momencie, gdy egzystencja państw, ich rozwój i dobrobyt zależy w pierwszym rzędzie od odporności armii i jej wyposażenia technicznego, gdy oczy wszystkich narodów zwrócone są ku żołnierzowi, a zamierzenia armii popierane wolą zjednoczonych społeczeństw, my, Polacy, spadkobiercy sławy naszych przodków, potęgując i utrwalając to chwalebne dziedzictwo nie możemy pozostać w tyle.

Dołączmy się do akcji, którą podjęła cała Polska i dołóżmy nasz datek na Fundusz Obrony Narodowej!

Związek Techników R. P.

Nauczycielska pielgrzymka

do Rzymu

Krakowski zarząd Okręgu Związku nauczycielstwa polskiego (wczasy) ul. Szewska 20, zwrócił się z prośbą, by podać szerszemu ogółowi do wiadomości o organizującej się pielgrzymce do Rzymu.

W okresie od 28 grudnia rb. do 5 stycznia 1938 roku krakowski Związek Nauczycielski organizuje dla nauczycielstwa i ich rodzin ośmiodniową wycieczkę do Rzymu. Wyjazd z Krakowa 28 grudnia o godz. 21.47. Dnia 29 grudnia zwiedzenie Wiednia, dnia 30 grudnia zwiedzenie Wenecji i Padwy, dnia 31 grudnia, 1 stycznia zwiedzanie Rzymu, dnia 2 stycznia

audiencja u Ojca świętego,

dnia 3 stycznia fakultatywna wycieczka do Neapolu, dnia 4 stycznia odjazd z Rzymu do Wenecji i Wiednia, dnia 5 stycznia powrót do kraju.

Koszt uczestnictwa w wycieczce wynosi 190 złotych.

Kwotą tą objęty przejazd pociągiem pośpiesznym, paszport zagraniczny, wizy, wszelkie opłaty za zwiedzanie muzeów, przejazdy autokarami i tramwajami, pełne utrzymanie w pensjonatach i hotelach. Dla chcących zwiedzić Neapol, Wezuwiusz, Pompeę w dniu 2 i 3 stycznia,

osobna dopłata złotych 50.

Wszystkie terminy wycieczek muszą być ściśle dotrzymane. Zgłoszenia przeto na wycieczkę przyjmowane będą tylko do dnia 1 grudnia rb. Równocześnie ze zgłoszeniem wpłacić należy zadatek 25 zł. na czek PKO nr. 413675.

Całkowita należność ma być wpłacona do 15 grudnia pod rygorem skreślenia z listy uczestników. Zgłoszenia kierować pod adresem: zarząd Okręgu Z. N. P. (Wczasy), Kraków, ul. Szewska 20.

Do 15 grudnia rb. nadesłać pod wskazanym adresem następujące dokumenty:

1) legitymację służbową lub odpis tejże potwierdzony przez władze szkolne, względnie dowód osobisty z poświadczonym obywatelstwem polskim, ewentualnie stary paszport zagraniczny;

2) dwie fotografie;

3) zezwolenie odnośnego starostwa na wyjazd zagraniczny;

4) mężczyźni do lat 50 książeczkę wojskową (oficerowie rezerwy lub posp. rusz. zezwolenie PKU na wyjazd zagranicę).

Legitymacje służbowe zostaną zwrócone do 20 grudnia rb.

Zapotrzebowanie na walutę obcą na swe osobiste potrzeby i wydatki należy zamówić i wpłacić do 15 grudnia. W obcej walucie można mieć 10 szylingów austriackich i do 200 lirów. Kurs szylinga 99 groszy, kurs lira (0,27.90) + 3% kosztów bankowych. Na formalności bankowe 5 złotych. Zapotrzebowanie obcej waluty zgłosić wraz z zadatkiem w deklaracji.

Pieniądze przesłać wraz z należnością za wycieczkę, ewentualnie z Neapolem, najpóźniej do 15 grudnia. Wszyscy, którzy w terminie do 1 grudnia zgłoszą swój udział w wycieczce i opłacą całkowitą należność do 15 grudnia, zostaną przyjęci bez specjalnych zawiadomień. Koszta wycieczki dadzą się przeto podzielić na dwa warianty:

a) **wycieczka do Rzymu 190 zł. Waluty obce i koszta 75 zł. Razem 265 zł.**

b) wycieczka do Rzymu 190 zł., do Neapolu 50 zł., waluty obce około 75 zł. Razem 315 zł. Naturalnie, że wydatki osobiste mogą być niższe, według uznania jadącego. Wówczas koszty wycieczki się zmniejszają. Po prospekty zwracać się należy pod wskazanym adresem. Ubranie w czasie wycieczki zimowe.

Władysław Mazur
Seminarium Nauczycielskie w Sosnowcu.

Zjazd wojewódzki

STRON. LUDOWEGO W ŁODZI

Dnia 7 listopada odbędzie się w Łodzi zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego, na którym dokonane będą m. in. wybory nowych władz wojewódzkich stronnictwa. Do zjazdu tego Stronnictwo Ludowe przywiązuje dużą wagę. W zjeździe weźmie udział prezes naczelnego komitetu wykonawczego Maciej Rataj.

Przed powstaniem

STRON. DEMOKRATYCZNEGO

Jak się dowiadujemy, Związek Lewicy Patriotycznej jest w tej chwili w trakcie organizowania swoich oddziałów prowincjonalnych. Oddziały te obejmują większe miasta Kongresówki, kresy wschodnie, małopolskie oraz kilka punktów w Wielkopolsce.

W kołach politycznych utrzymują, że akcja Lewicy Patriotycznej i Klubu Demokratycznego toczy się po jednej linii, chociaż w różnych środowiskach akcja ta ma doprowadzić do powstania Stronnictwa Demokratycznego. Jednym słowem nadal panuje... inflacja stronnictw.

Z CAŁEJ POLSKI

PARAGRAF ARYJSKI W ADWOKATURZE ŁÓDZKIEJ

Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne łódzkiego oddziału Związku adwokatów polskich, na którym uchwalony został statut, przewidujący, że członkiem związku może być tylko chrześcijanin z pochodzenia. Do zarządu oddziału wybrani zostali adwokaci pp. Schweidler, Szczech, Duszyński, Pełka i Kurt Klikar.

ZA ZNIESŁAWIENIE KS. KACZYŃSKIEGO SKAZANIE NORBERTA BARLICKIEGO

Sąd okręgowy w Warszawie skazał onegdaj redaktora „Dziennika Popularnego“ p. Norberta Barlickiego na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata za zniesławienie ks. Kaczyńskiego. W „Dzienniku Popularnym“ ukazała się notatka imputująca ks. Kaczyńskiego że był współwłaścicielem „Oazy“ i nazywająca go „barmanem“.

CHÓR CHŁOPCÓW CYGAŃSKICH NIE MA ZA CO WYJECHAĆ ZE LWOWA

W tych dniach występował we Lwowie w Wielkim Teatrze Miejskim Chór Chłopców Cygańskich z Budapesztu w liczbie 20 osób. Organizatorem tej grupy jest Artur Szpigel — Szilag, a jego zastępcą oraz impresarium Abraham Gurwic z Łodzi. Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ organizacja całej tej imprezy nie może w dalszym ciągu się odbywać, gdyż doszło do dużego nieporozumienia na tle wypłaty honorariów pomiędzy opieką nad chłopcami a impresariem. Impresario Gurwic twierdził, że wypłacił chłopcom za występy 3.000 zł a część zarobków wysłał rodzicom do Węgier. Ale okazało się, że ani chłopcy ani ich rodzice nie otrzymali żadnych pieniędzy. Chór chłopięcy znalazł się wobec tego w przykrej sytuacji, gdyż nie ma za co wyjechać ze Lwowa. Sprawą p. Gurwicza zajęły się odpowiednie władze.

ZAWIESZENIE DYREKTORA GIMNAZJUM

W Wąbrzeźnie na Pomorzu zawieszony został w czynnościach dyrektor gimnazjum, Bulanda. Przyczyny zawieszenia nie są narazie znane. Na p. Bulandę było wiele skarg w ostatnim czasie ze strony uczniów i rodziców.

GŁODÓWKA ZREDUKOWANEGO NA SZCZYCIE SZYBU

Zredukowany pomocnik szybowy w kopalni „Silva Plana“ w Borysławiu, Tomasz Karwan, rozpoczął oryginalną demonstrację. Z rana przed rozpoczęciem pracy w kopalni Karwan wszedł na koronę szybu i oświadczył, że rozpoczyna głodówkę aż do czasu cofnięcia redukcji. Demonstrant unieruchomił pracę na całym szybie i uniemożliwił dostęp do siebie, zabijając wejście na szczyt szybu deskami.

NOWY KAWAŁ OSZUSTÓW WARSZAWSKICH

B. gospodarz z pod Tłuszcza, Franciszek Witerski, przybył wraz z 19-letnim synem do stolicy, celem kupienia posady stróża. Dwaj aferzyści „zajęli się“ nimi i najpierw zaproponowali Witerskiemu kupno autobusu. Witerski miał objekcje, gdyż nie umie prowadzić auta. Wówczas oszuści oddali naiwnemu kmiotkowi „w dzierżawę“ wszystkie automatyczne wagi, znajdujące się w Warszawie. Oszuści wyłudzili od Witerskiego 500 zł poczym dali mu sfabrykowane przez siebie zaświadczenie, upoważniające do inkasowania pieniędzy z automatów. Witerski rozpoczął „inkaso“ od automatu w Al. Zielenieckiej, gdzie jednak został zatrzymany przez policjanta i afera wyszła na jaw.

RZODKIEWKI O WADZE 60 GRAMÓW

W Bydgoszczy wyhodował w swoim ogrodzie p. A. Muszyński rzodkiewki jadalne o wadze 60 gramów i średnicy 5 cm.

Min. Schmidt

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 27.10 (tel. wł.). Od wczoraj bawi w Warszawie z oficjalną wizytą austriacki minister spraw zagranicznych p. Guido Schmidt.

Min. Schmidt złożył podpisy w księgach audiencjonalnych na Zamku i w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych, a następnie wizytę min. Beckowi.

W godzinach po południowych min. Beck rewizytował min. Schmidta, po czym odbyło się uroczyste podpisanie umowy kulturalnej polsko - austriackiej przez min. Schmidta i min. Becka.

Dzisiaj gość austriacki złożył wizytę p. premierowi gen. Sławojowi Składkowskiemu, a następnie przybył na plac Marszałka, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W godzinach południowych był na audiencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i na śniadaniu na Zamku. Wieczorem na cześć min. Schmidta odbył się obiad w poselstwie austriackiem.

„DROBIAZGI" SOWIECKIE

a jednak wiele mówiące

SZCZĘŚLIWY TRAF

Teror, panujący ostatnio w ZSRR, zdziałał deprymująco na kierowników przemysłu sowieckiego. Potracili oni głowy, nie mogą zrozumieć, czego od nich się żąda i często już nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Oto co np. opowiadają „Izwiestia" z dn. 5 bm.

„Kurskie zakłady wyrobu drożdży wypuściły na rynek przeszło 2000 ton drożdży z domieszką... farby do garbowania skór. Analiza chemiczna wykazała, że użycie tych drożdży spowodowałoby masowe zatrucie. Jedynie szczęśliwy traf zdziałał, że drożdży tych nie puszczono jeszcze na sprzedaż detaliczną".

Ten „szczęśliwy traf" wygląda bardzo „po-sowiecku". Gdyby nie było trafu sprzedanoby ludności zamiast drożdży dwa tysiące ton trucizny.

Bagatela...

NA KOLEJACH SOWIECKICH.

„żelazny komisarz Kaganowicz, po uporządkowaniu spraw transportu, — przeszedł do ciężkiego przemysłu, aby zaprowadzić tam porządek. Ale z odejściem „żelaznego narkoma" nagle ujawnia się, że na kolejach sprawy są „pod psem".

„Prawda" zamieszcza o tym artykuł wstępny, w którym pisze:

„Przygotowania do sezonu zimowego idą źle. W ciągu pierwszych 3-ch, 4-ch dni października niektóre koleje, jak np. Północna, Gorkowska im. Kaganowicza itd. popsuły cały plan naładunku. Na kolei Południowo-Wschodniej nagromadzono ogromne ilości zboża, które leży pod gołym niebem. W ogóle z przewozem zboża jest fatalnie. Nie wykonano również planu przewozów węgla, rudy, metali, wełny, drzewa itd."

Ładne wyniki działalności Kaganowicza, tego „żelaznego komisarza, najlepszego ucznia Stalina", jak go tytułuje prasa sowiecka. Tylko patrzeć, jak i ten nowy cudotwórca skręci sobie kark w ślad za innymi „wrogami ludu".

„ZAPOMNIANE DROBNOSTKI".

Pod takim tytułem zamieszcza „Krasnaja Gazeta" z 4 bm. notatkę, która istotnie, nie wymaga komentarzy:

„Jeśli w waszej maszynce naftowej wypalił się knot, nie zadawajcie sobie trudu szukania po sklepach. Będzie to daremna strata czasu.

Czy może nie mamy przędzy bawełnianej, z której wyrabia się knoty? Czy może nie mamy robotników? Owszem, mamy wszystko prócz jednego: troski o klienta.

Nie ma w handlu również igieł do prymusów, chociaż niedawno temu było ich wszędzie pełno.

Jeżeli chcecie nabyć kawałek drutu izolowanego, musicie kupić razem elektryczny imbryk lub kuchenkę, albo rondel, jako „przymusowy asortyment".

Jest wprawdzie w Leningradzie jeden sklep, gdzie można kupić oddziel nie sznur do przyborów elektrycznych, lecz w tym sklepie nie ma ani kontaktów, ani sztepsli. Tego już nie znajdzie w całym Leningradzie.

Tak mieszkaniec blisko trzymilionowego miasta wylewa swe smutki. Ale może się pocieszyć: na prowincji jest stokroć gorzej. W Leningradzie brakuje kontaktów, a na prowincji — soli, mydła i zapałek. Więc doprawdy nie wypada narzekać.

Taki już jest „handel socjalistyczny".

SOWIECKA „KINEMATOGRAFIA"

„Prawda" z dn. 9 bm. podaje niektóre „szczegóły" o obyczajach, panujących w kinematografii sowieckiej.

„Znany operator filmowy i współpracownik „Prawdy" i „Izwiestii" B. Cajtlin, wykorzystując swą sytuację społeczną (?), nawiązał znajomości z niepełnoletnimi dziewczynkami i zmuszał je do rozpusty.

W tym celu Cajtlin zorganizował „grupę", do której wchodzili prócz niego kierownik trustu Sojuzkinochronika Joselewicz, operator filmowy Krieriewskij i Wirta-Auerbach, którzy systematycznie dopuszczali się gwałtów na niepełnoletnich dziewczynkach.

Wykorzystywano w tym celu mieszkanie Auerbacha. Do tej grupy należał również urzędnik milicji Kaczałow, który brał udział w gwałceniu niepełnoletnich. Po wykryciu sprawy, do sądu zgłosiły się liczne ofiary szajki".

Sprawa brudna, o tym nie ma dwóch zdań. Ale zapewne kara będzie o wiele łagodniejsza, niż dla trockistowców, bucharinowców i innych „ideowych przeciwników".

Nawet modlić się po polsku

nie wolno na Śląsku Opolskim

W niedzielę 24 bm. księża katoliccy zawiadomili ze wszystkich ambon z upoważnienia kurii biskupiej we Wrocławiu, że w najbliższym czasie na całym Śląsku Opolskim rozpocznie się akcja

za usunięciem polskich nabożeństw z kościołów katolickich na Śląsku Opolskim.

Wzwiązku z tą zapowiedzią od poniedziałku 25 bm. rozpoczęła się po wsiach agitacja, prowadzona przez nauczycieli oraz członków organizacyj SS i SA. za zbieraniem podpisów na podaniach, w których podpisane osoby domagają się usunięcia polskich nabożeństw z katolickich kościołów na Śląsku Opolskim.

Wszystkim opornym

agitatorzy grożą represjami,

a więc podwyższeniem podatków, odebraniem rent inwalidzkich, wydaleniem z pracy itp.

Nacisk na mieszkańców po wsiach jest wszędzie bardzo silny. Polskim nabożeństwom w kościołach katolickich na Śląsku Opolskim grozi tragiczna zagłada.

Należy nadmienić, że starsze pokolenie, mieszkające po wsiach Śląska Opolskiego, nabożeństw niemieckich zupełnie nie rozumie.

Rada naczelna Związku Seniorów

OMN. i ZPMD.

Rada naczelna Związku Seniorów OMN i ZPMD rozesłała do prasy następujący komunikat:

W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady naczelnej Związku Seniorów Organizacji Młodzieży Narodowej i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Zebranie poświęcone było sprawom organizacyjnym oraz omówieniu sytuacji wewnętrznej, w szczególności na odcinku młodzieży.

W wyniku obrad przyjęte zostały następujące wnioski.

1) Rada naczelna stwierdza, że najważniejsze zadanie Związku widzi w dalszym ciągu w pracy wychowawczej nad młodzieżą, w szczególności zaś wzywa wszystkie oddziały Związku do systematycznego okazywania pomocy organizacyjnej, moralnej i materialnej Związkowi Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

2) Rada naczelna z zadowoleniem wita wspólną deklarację Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Strzeleckiego, Centralnego Związku Młodej Wsi oraz Organizacji Młodzieży Pracującej, widząc w niej przejaw zdrowego dążenia organizacji, skupiających najszersze koła młodzieży, do oparcia przyszłości Polski na zdolności zbiorowej współpracy w realizowaniu zasadniczych celów narodowych, państwowych i społecznych.

3) Rada naczelna poleca zarządowi głównemu zwołanie w najbliższym czasie walnego zjazdu Związku.

W związku z powyższą uchwałą nadmienić trzeba, że przeciwko przystąpieniu harcerstwa do t. zw. „porozumienia czterech" wypowiedział się przewodniczący naczelnego sądu harcerskiego harcmistrz Jan Grabowski.

Z DNIA

PO WYBORACH W STRON. NAR.

Na marginesie wyborów nowych władz w Stronnictwie Narodowym „Kurier Poranny" donosi:

„Przed posiedzeniem Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego odbyło się posiedzenie Komitetu Głównego, na którym omawiane były kandydatury na prezesa Zarządu Głównego. Kandydatów było czterech, a mianowicie członek Komitetu Głównego b. poseł Berezowski, dr Bielecki, b. woj. Dębski oraz b. pos. Wierczak. Do kompromisu doprowadzić się nie udało. Wprawdzie Berezowski i Dębski od razu się zrzekli swych kandydatur, lecz pozostali jeszcze Bielecki i Wierczak. Statut Stronnictwa Narodowego przewiduje, że lista Zarządu Głównego musi na Radzie Naczelnej przejść w całości.

Wódz duchowy Stronnictwa Narodowego Roman Dmowski widząc, że obrady do niczego konkretnego nie doprowadzają a nie chcąc dopuścić, aby na Radzie Naczelnej były zgłoszone dwie listy Zarządu Głównego rzucił na szalę swój autorytet i zażądał aby Komitet Główny postawił na czele listy Zarządu Głównego adw. Kowalskiego z tym zastrzeżeniem, że członek Komitetu Głównego red. Berezowski, który wchodzi z urzędu do Zarządu Głównego będzie miał b. duże pełnomocnictwa. Nie chcąc narażać na szwank autorytetu Romana Dmowskiego Komitet Główny jednak z wielką rezerwą zgodził się, aby prezesem został adw. Kowalski. W ten sposób wewnętrzne trudności w Stronnictwie Narodowym zostały tym czasem zażegnane na Radzie Naczelnej".

ODPRAWA PREZESÓW ZW. LEGIONISTÓW

W najbliższą sobotę odbędzie się odprawa prezesów Związku Legionistów. Odprawa ta, jak słychać, ma się odbyć w prezydium Rady ministrów. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk Koc wygłosi w czasie tej odprawy przemówienie, którego zapowiedź wywołała w kołach politycznych duże zainteresowanie.

W odprawie, wedle kursujących wersyj, ma wziąć udział również marsz. Śmigły-Rydz.

Wywiad prof. Michałowicza

z żydowskim dziennikiem w sprawie ghetta ławkowego

Prof. Michałowicz, znany ze swego niefortunnego wystąpienia w sprawie ghetta ławkowego na klinice dziecięcej UJP w Warszawie, udzielił wywiadu żydowskiemu dziennikowi „Der Moment". Wywiad utrzymany jest na poziomie poprzednich wystąpień prof. Michałowicza. Zawiera on zapowiedź nieokreślonych bliżej wydarzeń w sprawie ghetta ławkowego.

Na pytanie żydowskiego dziennikarza: „A jaka jest opinia wszystkich pańskich kolegów profesorów o kwestii ławkowej?" — prof. Michałowicz odpowiedział:

„Przeważająca większość pp. profesorów na uniwersytecie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego jest przeciwna wprowadzeniu osobnych ławek ghettowych dla żydów. Niebawem zapewne dowie się pan dokładniejszych ciekawych szczegółów. Może jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia. Na razie mogę panu tylko powiedzieć, że senat akademicki naszego uniwersytetu jeszcze nie zaakceptował rozporządzenia ghettowego, aczkolwiek czynione były pewne starania w tym względzie. Jak będzie dalej, to jeszcze zobaczymy".

„ABC" komentując to oświadczenie prof. Michałowicza pisze:

„Mglista zapowiedź prof. Michałowicza ujawnienia w ciągu bieżącego jeszcze tygodnia „ciekawych szczegółów" w kwestii ławkowej, wydaje się nam być zapowiedzią jakiejś nowej akcji czynników t. zw. „demokratycznych" przeciwko zarządzeniu rektorów. A może zapowiedź prof. Michałowicza ma być pogróżką? Pod czyim w takim razie adresem.

Prof. Michałowicz zagorzały obrońca praw żydów do siedzenia między Polakami znalazł nowego „kolegę" w osobie prof. Kotarbińskiego, który dla zamanifestowania swej solidarności z żydami prowadził wykład stojąc. Młodzież odpowiedziała na tę demonstrację prof. Kotarbińskiego **bojkotem jego wykładów".**

Mowa tronowa króla Anglii

Królewskie kopalnie węgla pod kontrolą narodową

We wtorek przed południem odbyło się uroczyste otwarcie obu Izb angielskich, którego punktem kulminacyjnym była mowa tronowa króla Jerzego VI.

W sprawach polityki zagranicznej mowa podkreślała

przyjazne stosunki nieomal ze wszystkimi państwami.

Jerzy VI nadmienił, że zaprosił króla Belgów oraz króla rumuńskiego Karola do Londynu.

Wizyta króla Leopolda oczekiwana jest w listopadzie, natomiast król rumuński przybędzie do Londynu prawdopodobnie dopiero z wiosną.

Przechodząc do sprawy hiszpańskiej, król zaznaczył, że największą troską rządu brytyjskiego jest

przywrócenie pokoju w Hiszpanii,

a jako najracjonalniejsza droga ku temu uważane jest ścisłe przestrzeganie międzynarodowej polityki nieinterwencji.

Konflikt na Dalekim Wschodzie skupia na sobie jak najczujniejszą uwagę rządu brytyjskiego, który w dążeniu do jego zlikwidowania skłania się do współpracy z państwami, niezależnie do tego czy należą do Ligi Narodów.

Król Jerzy VI wyraził nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będzie w możności odbyć

podróż do Indyj Brytyjskich.

Powracając do spraw polityki wewnętrznej, król zapowiedział szereg nowych zarządzeń i ustaw, mających na celu przeciwdziałanie bezrobociu i ulżenie nędzy najbiedniejszych warstw społecznych.

Rząd opracowywuje plan dalszego ożywienia przemysłowego nie tylko w kraju, ale i w posiadłościach zamorskich.

Niebawem ukaże się

ustawa o oddaniu królewskich kopalń węgla pod jednolitą kontrolę narodową oraz zarządzenia reorganizacji przemysłu węglowego.

Istnieje już plan racjonalnego podziału energii elektrycznej, jak również zwróci się baczniejszą uwagę na podniesienie produkcji i przetwórstwa mleczarskiego.

W końcu zaznaczył monarcha, że

sprawa obrony krajowej i dozbrojenia

jest przedmiotem nieustannej troski rządu; program realizowany jest z całą systematycznością, a niebawem ukaże się ustawa o zabezpieczeniu ludności cywilnej przed atakami z powietrza.

Mowa tronowa monarchy angielskiego przyjęta została burzliwymi oklaskami.

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ.

M A S K I

Słowo „maska“ ile przywodzi zaraz na myśl porównań lub wspomnień, czasem wesołych, a czasem bardzo smutnych.

Przypomina ona przede wszystkim karnawałową zabawę, której punktem kulminacyjnym bywa zazwyczaj korowód masek, maszkar lub postaci alegorycznych itp. Do dzisiaj w Stanach Zjednoczonych A.P. każda uroczystość narodowa połączona bywa zawsze z pochodem najdziwniejszych masek. Również słynny karnawał nicejski, lub święto narodowe Francji i wiele innych uroczystości o światowym już dzisiaj rozgłosie zawsze kończą się maskaradami. Maska odgrywa w nich symbol radości, komizmu i służy do rozbawienia uczestników.

Ale bywają i maski smutne, nasycone

chloroformem lub eterem.

Przywodzą one na pamięć salę operacyjną, chorobę i czyjś ból. oT są maski ponure, przejmujące grozą i lękiem, nie chce się o nich myśleć...

Ale my dziś pragniemy mówić o tych trzecich maskach... kosmetycznych. Nie są one ani wesołe, ani smutne, ale przygotowane w tygielkach, stanowią mieszaninę cudacznych surowców. Maski kosmetyczne mają na celu wprowadzenie w wierzchnią warstwę skóry składników odświeżających i odżywczych. — Dlatego należy przede wszystkim przy ich użyciu brać pod uwagę

wiek pacjentki, rodzaj cery, jej wrażliwość itd.

Niesłusznie maski kosmetyczne zaliczone są przez niektórych do grupy środków upiększających. Raczej stanowią one znakomite środki odżywcze dla skóry, która pod ich wpływem ożywia się i odmładza.

Rozróżniamy więc zasadniczo dwie grupy masek kosmetycznych: upiększające i lecznicze. Upiększające działają tylko chwilowo, lecznicze zaś wprowadzają w warstwę skóry substancję leczniczą i mogą oddziaływać drażniąco lub łagodnie uspakajająco.

Do grupy masek upiększających należą maski porcelanowe, ze specjalnie przyrządzonej glinki porcelanowej, maski plastyczne ze spreparowanego wosku, wreszcie maski ze specjalnych składników, mające na celu chwilowe ożywienie krwioobiegu lub zmatowanie skóry.

Do masek leczniczych należą: ziołowe, witaminowe, hemoglobinowe, hormonowe, radioaktywne, błotne itd.

Maseczki ziołowe przygotowywane bywają ze sproszkowanych ziół i kwiatów, które jak wiemy posiadają duże walory lecznicze. Sporządzenie takiej maseczki wymaga jednak wielkiej wiedzy

i umiejętności połączenia odpowiednich ziół tak, aby otrzymać żądany skutek.

W skład masek ziołowych wchodzą przeważnie: arnika, rumianek, szałwia, liście wierzby, kwiat pomarańczy itp. Prócz tego dodaje się do nich żelatynę i gumy żywiczne.

Nie wszystkie jednak skóry dobrze znoszą maski ziołowe. U osób mających idiosynkrazję do ziół najbardziej nawet niewinna maska może spowodować przykre objawy podrażnienia w postaci swędzenia, zaczerwienienia, opuchnięcia i pieczenia skóry. Dlatego też przy stosowaniu masek ziołowych trzeba być bardzo ostrożnym i dobrze zbadać organizm pacjenta.

Maseczki witaminowe stosowane są w formie miazgi ze świeżych owoców.

Działają one na skórę uspakajająco, ściągają pory i odświeżają skórę.

Maseczki hemoglobinowe stanowią w kosmetyce ostatnią rewelacyjną nowość przy zabiegach odmładzających. Przygotowywane są one z krwi młodych zwierząt i oparte na doświadczeniach i zasadzie transfuzji krwi. Odmładzają one skórę, odświeżają krew i powodują szybszy krwioobieg. W odróżnieniu od innych zabiegów i preparatów dotychczas stosowanych maski hemoglobinowe dają szybki i widoczny efekt. Mają one jeszcze i tą przewagę nad innymi maskami, że mogą być łatwo stosowane w domu.

W ostatnich czasach coraz częściej stosuje się w preparatach kosmetycznych t. zw. hormony, czyli wydzieliny gruczołów o wewnętrznym wydzieleniu. Hormony znalazły znakomite zastosowanie w maskach kosmetycznych dzięki ich odpowiedniemu spreparowaniu i zakonserwowaniu. Mogą być stosowane jedynie

w stanie świeżym,

w przeciwnym bowiem razie hormony tracą swą własność regenerującą.

Maseczki radioaktywne stanowią epokowy wynalazek doby obecnej przy stosowaniu zabiegów regenerujących tkanki skóry. Najnowszej konstrukcji aparaty radioaktywne zawierające stężoną radioczynną rudę z Johanistalu, wytwarzają w ciągu 48 godzin 50.000 jednostek mache. Emanacja radowa wydobyta tą drogą stosowana jest do odmładzających kąpieli i okładów radioaktywnych twarzy i całego ciała, oraz preparatów kosmetycznych regenerujących tkanki, w postaci masek, kremów, płynów i okładów.

Maski błotne, zwłaszcza z błota naturalnego, odpowiednio przyrządzone zawierają ważne czynniki w postaci ciał promieniotwórczych, które

działają na skórę pobudzająco, regenerując tkanki.

Przez dodanie do masek tych specjalnych soli mineralnych, potęguje się jeszcze ich działanie.

Wszystkie wyszczególnione powyżej maski kosmetyczne o ile są umiejętnie dostosowane do rodzaju cery i jej wrażliwości, dadzą doskonałe rezultaty. Zwiędnięta skóra pokrywa się pod wpływem ich działania świeżym rumieńcem i nabiera elastyczności oraz jędrności.

Dr. med. J. ŚWITALSKA.

Odpowiedzi dr. Switalskiej

DLA M. S.

Szanowna Pani! W odpowiedzi na list Sz. Pani, uprzejmie komunikuję, że anemia wpływa bardzo ujemnie na ogólny stan zdrowia, a tym samym na wygląd zewnętrzny.

Pielęgnacja cery Sz. Pani polegać będzie na myciu twarzy dwa razy dziennie, rano i wieczorem, wodą ciepłą pół na pół z mlekiem, spłukiwaniu wodą o temperaturze pokojowej. Przed każdym myciem na 10 minut proszę twarz oczyścić Galaretką Bananową, przy pomocy tamponika z watki, po czym zmywać jak wyżej.

Na dzień po myciu proszę łaskawie stosować krem Najdelikatniejszy. W tym celu należy niewielką ilość kremu wetrzeć lekko w skórę w kierunku od nosa do ucha, po czym po 10—15 minutach nadmiar kremu zetrzeć watką i zastosować puder „Pyłek Kwiatowy“, dobrany odpowiednio do karnacji.

Na noc po myciu na policzki i pod oczy proszę łaskawie używać krem Radohormonowy. Kremu tego nie należy mocno wcierać, lecz lekko smarować nim skórę w kierunku od nosa do ucha, pod oczami w miejscu, gdzie znajduje się dolna krawędź oczodołów. Po nasmarowaniu można wykonać lekki wibracyjny masaż opuszkami palców, zachowując kierunek od nosa do ucha, w ciągu 3—5 minut.

Nosek proszę 3 razy w tygodniu wieczorem przemywać Wodą Jarzębinową, przy pomocy tamponika z watki.

JEDNA Z CZYTELNICZEK

Szanowna Pani! W odpowiedzi na list Sz. Pani uprzejmie donoszę, że pielęgnacja cery suchej, żółtej, polegać będzie na myciu jej dwa razy dziennie, rano i wieczorem wodą ciepłą, spłukiwaniu wodą o temperaturze pokojowej. Mydło Jajeczne należy używać tylko raz dziennie wieczorem.

Na noc po myciu, celem wybielenia skóry, proszę używać krem Akacjowy, którego nie należy mocno wcierać, lecz lekko smarować nim skórę w kierunku od nosa do ucha, pod oczami w miejscu, gdzie znajduje się dolna krawędź oczodołów.

Na dzień po myciu należy twarz smarować kremem Najdelikatniejszym. W tym celu proszę twarz posmarować kremem, po czym po 10—15 minutach nadmiar kremu zetrzeć watką i twarz zapudrować „Pyłkiem Kwiatowym“, dobranym odpowiednio do karnacji cery.

Podane wyżej preparaty są wyrobu firmy „Świt“ Laboratorium kosmetyków higienicznych dr J. Świtalskiej.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Czwartek

28 Październ.

Szymona i Tadeusza Apost.

Słowiański: Władyboga.

Słońca wsch. 6.24, zach. 16.15

Księżyca wsch. — zach. 13.44

HISTORIA PODAJE:

1138 Zgon Bolesława III Krzywoustego.

1529 Zygmunt August W. Ks. Litewskim.

1918 Proklamacja republiki czechosłowackiej.

1922 Zakończenie pamiętnego „marszu na Rzym“ i objęcie władzy nad Italią przez Mussoliniego.

PRZYSŁOWIA:

Na świętego Szymona i Judy
Spodziewaj się śniegu lub grudy.

AFORYZMY:

Zaraz będzie między święte wzięty,
Kto wypatrzy niewieście wykręty.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Szesnastolatka“.

PATRIA: „Winowajca“.

EDEN: „Gdy kwitną bzy...“

—oOo—

× **WYPŁATA EMERYTUR 1 LISTOPADA.** Mimo dnia świątecznego w dn. 1 listopada, doręczone będą emerytury pocztowe i kolejowe oraz o ile nadesłane będą na czas również emerytury, wypłacane przez ZUS. We własnym interesie emerytów leży, aby w dniu tym oczekiwali na doręczycieli pieniężnych.

× **ZAKAZ PUBLICZNEJ KRYTYKI STOWARZYSZEŃ W SZKOŁACH.** — Ministerstwo oświaty ogłosiło znamienny okólnik do nauczycielstwa w sprawie organizacyj szkolnych. Zakazaną została publiczna krytyka w szkołach stowarzyszeń uczniowskich, gdyż zdarzające się wypadki publicznego ujemnego odzywania się nauczycieli o poszczególnych organizacjach są wysoce niepedagogiczne.

CZŁONEK ZWIĄZKU POLSKIEGO POMNAŻA POLSKI STAN POSIADANIA

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek o godz. 20.30 świetna komedia w 3 aktach 4 odsłonach Stefana Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka“ z pp. Anusiakówną, Lenczewskim i Szpiganowiczem w rolach głównych oraz pp. Dworzyńską, Jasnorzewską, Cyglerem, Daneckim, Fijewskim, Lasoniem, Nawrockim i Romaniszynem. Pełna dowcipu i ciętej satyry komedia ta daje pole do popisu aktorom, którzy za doskonałą grę nagradzani są szczerymi oklaskami. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W piątek 29 bm. po raz szósty „Zamieszaj“ komedia w 3 aktach A. Herza. Ceny miejsc od 25 gr.

W sobotę 30 bm. „Małżeństwo“ komedia w 3 aktach 14 obrazach J. Vaszary'ego.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Czwartek 28 bm. „Gdzie diabeł nie może...“ godz. 19.

Pociąg popularny

DO KRAKOWA

Liga popierania turystyki organizuje 1 listopada br. pociąg popularny z Katowic do Krakowa z następującym rozkładem jazdy: odjazd o godz. 8.16 (Szopienice 8.24, Mysłowice 8.31) Kraków przyjazd godz. 9.54. Powrót tego samego dnia o godz. 21.15, Mysłowice przyjazd godz. 22.50, Szopienice 22.57, Katowice 23.05. Cena przejazdu tam i z powrotem 3.20 zł. Zgłoszenia: Kolejowa kasa biletowa w Katowicach okienko nr. 11, hala 1 oraz wszystkie biura podróży. Uczestnicy, dojeżdżający ze stacyj odległych od 20—40 km. od stacji wyjazdowej Katowice korzystają z 50% zniżki w obydwóch kierunkach.

—oOo—

×**WIELKI KONCERT WANDY WERMIŃSKIEJ I HENRYKA SZTOMPKI** na zakończenie „Tygodnia miłosierdzia“ odbędzie się dnia 5 listopada br. t.j. w piątek o godz. 20 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu. Bilety w cenie od 1—6 zł do nabycia w firmie Czechowski, Sosnowiec, 3 Maja 8. Szczegółowy program wieczoru podadzą afisze.

Oddział śląsko-dąbrowski

ZW. INŻYNIERII WOJSKOWEJ

W dniu 16 bm. odbyło się w sali Rady miejskiej m. Katowic zebranie organizacyjne Okręgu śląsko - dąbrowskiego Związku inżynierii wojskowej przy bardzo licznym udziale oficerów i podchorążych rezerwy korpusu inżynierii i saperów, na którym został wybrany zarząd Okręgu w następującym składzie: **inż. Saski Stefan** — przewodniczący, **Cuber Rudolf** — wiceprzewodniczący, **inż. Patuszyński Józef** — sekretarz, **Supel Kazimierz** — skarbnik oraz **inż. Słobiecki Stanisław i Krasnokutski Włodzimierz** — członkowie.

Na zebraniu wygłosił bardzo obszerny referat o zadaniach Zw. Inż. Wojsk. przewodniczący zarządu głównego w Warszawie inż. H. Janczewski.

Tymczasowa siedziba sekretariatu Okręgu Zw. Inż. Wojsk. mieści się w Katowicach, przy ul. Sienkiewicza 37 m. 4.

„Wieczór klubowy“

Zarząd koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP i H. Rz. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17a, podaje do wiadomości, że w czwartek dnia 28 paź dziernika br. odbędzie się „Wieczór klubowy“. Początek o godz. 19.30. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że dnia 30 października br. t.j. w sobotę o godz. 19 odbędzie się pierwsza próba chóru żeńskiego i męskiego. Zapisy przyjmuje sekretarz Koła kol. E. Anioł ek w czwartek od 19—20 i w sobotę od 17—19. O liczne i punktualne przybycie uprasza zarząd.

—oOo—

Książki

DLA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI W BĘDZINIE

Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Będzinie, chcąc przyjść z pomocą najbiedniejszej dziatwie zakupił dzieciom polskim podręczniki szkolne na ogólną sumę 200 zł.

—oOo—

× **REJESTRACJA POJAZDÓW MECHANICZNYCH.** Izba przemysłowo-handlowa podaje do wiadomości zainteresowanych, iż w dniu 6 listopada br. w Częstochowie i 13 listopada br. w Sosnowcu urzędować będzie w lokalach starostw grodzkich, urzędnik techniczny Urzędu wojewódzkiego Kieleckiego celem przeprowadzenia rejestracji, zgłoszonych uprzednio pojazdów mechanicznych. Interesanci winni zgłaszać się do wyżej wymienionego urzędnika w godz. od 9 do 13.30, w dniach podanych dla Częstochowy i Sosnowca, po czym od godz. 14 dokonany będzie przegląd techniczny pojazdów mechanicznych.

× **GMINY WIEJSKIE NIE MAJĄ PRAWA DO HERBÓW.** Ministerstwo spraw wewn. załatwiło odmownie podania kilku gmin wiejskich o przyznanie im prawa do używania własnych herbów. Decyzja ta umotywowana została znaczeniem historycznym herbów, gdyż heraldyka polska nie znała podobnych odznaczeń wsi, a z herbów korzystały wyłącznie bądź miasta, bądź też określone ziemie.

× **STRAŻ LEŚNA OTRZYMA PODWYŻKĘ PŁAC.** Na posiedzeniu komisji rozjemczej w Ministerstwie opieki społecznej uregulowane zostały ostatnio warunki pracy i płacy straży leśnej na rok 1937-38 w pięciu województwach centralnych. Orzeczenie komisji przewiduje 20% podwyżkę.

Z zebrania koła opieki
w szkole handlowej im. Kr. Jadwigi

W ub. niedzielę przy udziale około 300 osób odbyło się walne roczne zebranie Koła opieki rodzicielskiej w Szkole handlowej im. Królowej Jadwigi w Sosnowcu przy ul. Zygmunta.

Tak licznego udziału rodziców w zebraniu nie pamiętamy dawno. Jest to zdrowy objaw, świadczący o wielkim zainteresowaniu rodziców sprawami życia szkolnego wśród młodzieży oraz współpracą wychowawcy szkolnego z rodzicami.

Żywa oraz interesująca dyskusja, jaka wywiązała się nad sprawozdaniami ustępującego zarządu, uwidoczniła wśród jakich trudności szedł zarząd, wykonując swoje obowiązki, wobec braku odpowiednich środków finansowych.

Społeczeństwo nasze coraz bardziej odczuwa brak wykwalifikowanych sił w rodzimym handlu i przemyśle, jednostek należycie przygotowanych do życia samodzielnego z niepospolitą energią, by na objętych przez siebie placówkach wnosić wiele pożytecznej inicjatywy. W tym też duchu idzie praca profesorska z dyrektorką p. Krygierówną na czele nad wychowankami szkoły handlowej.

Obecny również na zebraniu ks. prałat Raczyński honorowy prezes Towarzystwa szkół średnich w Sosnowcu doznał bardzo serdecznego przyjęcia ze strony rodziców w uznaniu niezmordowanej pracy pionierskiej na naszym terenie tak w dziedzinie kulturalno-oświatowej czy też charytatywnej jak również w handlu i przemyśle polskim.

Należy tu podkreślić, że ks. prałat w uznaniu położonych zasług na polu kulturalno - oświatowym został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Uchwała Rady szkolnej powiatowej
o świadczeniach na rzecz szkół powszechnych

Rada Szkolna Powiatowa w Sosnowcu uchwaliła następujące normy świadczeń gmin na rzecz publicznych szkół powszechnych w powiecie Będzińskim na czas od 1 kwietnia 1938 r. aż do odwołania — zgodnie z ustawą o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Opał.

Ilości niezbędnego opału określa się na podstawie kubatury pomieszczeń ogrzewanych, obliczonych w świetle (tj. nie licząc objętości murów, stropów oraz ubikacji ubocznych, nieposiadających źródeł ciepła), przyjmując jako normę potrzebnej ilości węgla kamiennego o średniej teoretycznej wartości opałowej — 6000 cal. kg., włącznie z konieczną ilością drzewa na podpałkę, na 1 mtr. 3 pomieszczenia ogrzewanego na cały okres opałowy dla lokali w domach wielopiętrowych między piętrami ogrzewanymi — według poniższej tabeli: ... km., ogrzewanie piecami — 10.8 kg. węgla ... km., ogrzewanie piecami — 10. kg. węgla ... km. W budynkach wielopiętrowych dla lokali na parterze i dla lokali na kondygnacji najwyższej, normy powyższe mnoży się przez 1,5. Dla budynków parterowych oraz dla lokali suterenowych powyższe (10.8 lub 8.5 kg.) mnoży się przez 1.50.

Dla szkół, które mają naukę dwurazową, przyznaje się dodatek w wysokości 50 proc. normy zasadniczej.

Węgiel winien być szkole dostarczony najpóźniej przed 1 października każdego roku.

Oświetlenie

1. Na salę wykładową rocznie należy się 80 kg. nafty, licząc po 3 lampy na salę.
2. Na kancelarię szkolną rocznie 80 kg. nafty.
3. Na inne pomieszczenia 40 kg. nafty i o ile szkoła prowadzi organizacje szkolne — plus 40 kg.
4. Gdy szkoła posiada oświetlenie elektryczne — reguluje się je według licznika.

Na uzupełnienie lamp, szkieł i tp. należy wstawić do preliminarza budżetowego odpowiednią kwotę. Na każdy punkt świetlny należy przewidzieć na uzupełnienie w razie spalenia się — po 2 żarówki na rok o sile świec najmniej 100 każda.

Obsługa i wydatki na utrzymanie czystości.

Przy każdej szkole winna być obsługa, którą przyjmuje i zwalnia zarząd gminy tylko i wyłącznie na wniosek kierownika szkoły.

We wszystkich szkołach III stopnia winien być stały woźny.

Opieka szkolna uchwala regulamin dla woźnego (obsługi) według wytycznych, które mogą być dowolnie zmienione i przystosowane do miejscowych potrzeb.

Wynagrodzenie woźnego nie powinno przekraczać kwoty 130 zł. miesięcznie.

Materiały piśmienne i wydatki kancelaryjne.

Na kancelarię szkolną i nauczycielstwa należy się rocznie: atramentu czarnego dla szkół I stopnia — 1 litr, II stopnia — 2 litry, III stopnia — 3 litry, atramentu czerwonego po pół litra na oddział, 1 flakon gumy arabskiej, 2 flakony tuszu, 4 pud. spinaczy do akt, nadto licząc na każdy oddział: 15 arkuszy papieru, 3 arkusze bibuły, 30 kopert, 2 kg. kredy, 1 gąbkę gumową do ścierania tablic plus po jednej na każdą pracownię. Na nauczyciela przypada rocznie: 30 stalówek, 2 obsadki i 3 ołówki. W preliminarzu należy również przewidzieć koszt oprawy 2 dzienników urzędowych i 1 księgi ocen rocznie. Metryk szkolnych należy przewidzieć w wysokości 1/3 ogólnej ilości dzieci w szkole.

Każda szkoła ma obowiązek prenumerowania 1 dziennika urzędowego Ministerstwa WR i OP i 1 dziennika urzędowego Kuratorium O.S. Krak., których koszt prenumeraty winien być podany w preliminarzu.

Do Społeczeństwa Zagłębia Dąbrow.

Od lat piętnastu przebywa w Zagłębiu Dąbrowskim z siedzibą w Będzinie Pułk Artylerii Lekkiej, wsławiony w bojach pod Brodnicą i wkroczeniem na Górny Śląsk w historycznych dniach jego powrotu do Macierzy.

Nasz Pułk, gdyż tak zwą go tutaj wszyscy, zdobył sobie przez ten okres czasu nasze serca i nasze uznanie: Zagłębie z dumą patrzy na maszerujące oddziały, a z żywiołową radością je wita — gdy z manewrów wracają.

Ale do tej pory nad pułkiem nie powiewa jego sztandar, symbol i znak żołnierskiego honoru i wierności.

Ten sztandar pragnie społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego Pułkowi swemu ufundować, aby się jeszcze bardziej zacieśniły węzły nasze z armią, przez Pułk nasz w Zagłębiu godnie reprezentowaną.

Stąd płynie gorący apel Komitetu do społeczeństwa o ofiary na cel powyższy.

Niech na rzecz tego symbolicznego daru, wiążącego nas wszystkich z żołnierzem polskim, złoży się powszechna ofiarność — choćby najdrobniejszych składek — jako manifestacja naszej dla armii miłości i naszego przywiązania.

Za Komitet

J. Boxa — starosta powiatowy,
A. Bogucki — przewodniczący Sekcji finansowej,
A. Izydorczyk — prezydent m. Będzina,
J. Kaczkowski — prezydent m. Sosnowca,
T. Trzęsimiech — prezydent m. Dąbrowy.

Tymczasowe rady zarządzające
w zakładach ubezpieczeń społecznych

Jak donoszą z Warszawy Min. opieki społecznej powzięło decyzję powołania tymczasowych rad zarządzających w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie i w Ubezpieczalniach Społecznych w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Lwowie, Białymstoku, Wilnie, Sosnowcu, Poznaniu i w Toruniu.

Tymczasowe rady będą miały uprawnienia organów zarządzających, przewidziane ustawą o ubezpieczeniu społecznym.

Rady te powołane są na okres przejściowy, aby w drodze ewolucyjnej przywrócić pełny samorząd, pochodzący z wyborów.

Centrale robotnicze i Unia pracowników umysłowych zostały wezwane do przedstawienia w najbliższych dniach kandydatów do tymczasowych rad zakładu ubezpieczeń społecznych w Warszawie i 9 większych ubezpieczalni społecznych.

Z życia robotniczych obozów wypoczynkowych

Niektóre ubezpieczalnie społeczne, a m. in. Ubezpieczalnia w Sosnowcu, zorganizowały w lecie ubiegłym, samodzielnie lub wspólnie z innymi instytucjami, jak: Związek Strzelecki, Zw. Przyjaźni, Robotniczy Instytut oświaty i kultury im. Stefana Żeromskiego, Polska YMCA, szereg nadmorskich obozów wypoczynkowych dla ubezpieczonych pracowników fizycznych oraz obozy dla dzieci ubezpieczonych. Obozy, doskonale zorganizowane i umieszczone w najpiękniejszych okolicach naszego wybrzeża oraz w Szwajcarii Kaszubskiej, cieszyły się liczną frekwencją.

Tryb życia obozów nadmorskich został sfilmowany jako krótkometrażowy dodatek PAT do programów kinowych. Dzień obozowy, od pobudki poranej do udania się na spoczynek po dniu spędzonym na powietrzu, w kąpieli, na grach i zabawach, wycieczkach i pogadankach na tle nadmorskiego krajobrazu, przedstawiono w sposób barwny i wysoce interesujący.

W ciągu najbliższych miesięcy film będzie wyświetlany we wszystkich większych miejscowościach Polski. Obecnie wyświetlają go dwa kina poznańskie z okazji odbywającej się w tym mieście wystawy higienicznej, urządzonej staraniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz ubezpieczalni poznańskiej.

GŁOSY PUBLICZNE

Ku przestrodze...

Zbliżający się dzień zaduszny przypomniał mi pewne fakty związane z tym dniem. Mianowicie: głupota, rozpasanie, zuchwalstwo itp. „zalety" wypielęgnowane przez złe wychowanie u naszych maluczkich — dochodzi do karygodnego rozmiaru.

Grób nawet, ten milczący pagórek ziemi, kryjący drogie dla kogoś szczątki, nie może być przybrany w dniu święta zmarłych światłem i kwiatami bez straży. Kradną świece, rozbijają lampki, kradną kwiaty z doniczkami.

Wybryki te graniczą z świętokradztwem, bolszewickim lekceważeniem miejsca poświęconego, gdzie winna być zachowana uczciwość, poszanowanie i pobożność. Matki niektóre snać nie zdają sobie sprawy z oburzających wyczynów swoich pociech; nie myślą o tym, że ten mały co dziś bezcześci cmentarz, gdy dorośnie, może zbezcześci — kościół.

Rodzice! ocknijcie się i zapytajcie swych dzieci, gdy wrócą z „pracowitej" bieganiny: „gdzieście byli i coście robili?.." To ważne. Tylko wpajajcie w dzieci, że oszukiwać, kłamać nie wolno, to grzech, wstyd; i wyłóżcie im, że cmentarz tak jak i kościół należy uszanować; tam się nie krzyczy, nie śmieje, komuś „na złość" nie robi i nie kradnie. Poszanowanie miejsc uświęconych przez kościół i tradycję, jak i cudzej własności, jest przykazaniem i prawem dla uczciwego katolika.

Kto tego prawa nie przestrzega, nie jest uczciwym człowiekiem a zakałą społeczeństwa i społeczności katolickiej.

H. K.

—ooo—

Strajk robotników
W FABRYCE „GZICHÓW"

W fabryce chemicznej „Gzichów" od dłuższego czasu toczyły się bezpośrednio rozmowy w sprawie podwyżki płac robotniczych.

Pertraktacje te nie dały wyniku, bowiem dyrekcja fabryki zgodziła się podwyższyć płace o 5%, natomiast robotnicy żądali wyższej podwyżki.

Wczoraj robotnicy w liczbie około 50 zastrajkowali.

Strajkujący przebywają w obrębie fabryki.

Przebieg strajku spokojny.

CZUWAJ

TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI — ROK III--NR. 133

STANISŁAW WILTOS,
Kier. Wydz. Gospodar. Chorągwi Zagł.

Oszczędność na terenie harcerstwa

Gawęda aktualna dla drużyn z okazji dnia oszczędności

Minął okres kiedyście spędzali wesoło czas czy to w grupach obozowych czy też indywidualnie — słowem zażywali wszyscy odpoczynku. Wakacje się skończyły — obozy pozostawiły miłą nić wspomnień i obecnie

przystępujecie w pełni sił i zadowolenia do pracy.

Praca ta winna się przejawiać nie tylko w kierunku fizycznym czy umysłowym, ale przede wszystkim nad kształtowaniem charakteru — co zresztą wypływa z naszej ideologii harcerskiej.

Opierając się na punkcie 9 naszego prawa harcerskiego, a więc

„harcerz jest oszczędny i ofiarny",

czy zastanowiliście się na czym właściwie ono polega? Czy tylko na zbieraniu pieniędzy i lokowaniu ich w skarbonkach lub kasach P. K. O.? — Zapewne zdania Wasze będą podzielone. Otóż, by przyjść z pomocą zanalizowania tego zagadnienia postanowiłem w niniejszej gawędzie ze względu na zbliżający się dzień oszczędności, przedstawić jakimi zasadami winniście się kierować, co wpływać powinno oraz jakie korzyści otrzymać macie.

Zanim przystąpię do właściwego tematu — chciałbym rozwiać ewent. zastrzeżenia, a nawet zapytania, które mogłyby powstać: — Co ma wspólnego oszczędność z kształtowaniem Waszego charakteru?

Otóż oszczędność jest bodajże jednym z podstawowych czynników nie tylko stabilizacji gospodarczej człowieka, ale potęgi narodów, bo oszczędny obywatel to siła danego państwa.

Z narodów, które mają opinię oszczędnych możemy podać Francję i Belgię.

U nas natomiast sprawa przedstawia się nieco gorzej. Jeżeli znaleźliśmy się w niewoli, to dziś możemy sobie to otwarcie powiedzieć, że

jednym z czynników, które zgubiły dawniejszą Polskę było nie co innego jak właśnie brak oszczędności.

Zresztą przysłowie „za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa" świadczy samo o sytuacji będącej konsekwencją ówczesnego nastawienia. Dziś dzięki zbiorowemu wysiłkowi, będąc i żyjąc w swojej własnej ojczyźnie czyż mamy spocząć na laurach i cieszyć się zdobyczą! O nie! Nasza ideologia harcerska rozwiązała tę kwestię, kładąc nacisk przede wszystkim na wychowanie młodzieży, — zdaje sobie bowiem sprawę, że młodzież duchowo silna to mocarstwowo silna Polska.

Czyż można sobie wyobrazić dobrego obywatela — **ten filar mocarstwowej Polski,** — który nie jest oszczędny?

Niejeden z Was powie, że chciałby być oszczędny i dąży nawet do tego, grosz bowiem otrzymany od rodziców czy — jeśli chodzi o starszych — część zarobionych pieniędzy skrzętnie chowa, poza tym nie widzi żadnych okazji. Jest on w błędzie wzgl. przechodzi do porządku dziennego nad innymi możliwościami zaoszczędzania. Okazje do tej oszczędności czyhają na nas, my jednak nie umiemy ich wykorzystać.

Ileż mamy takich wypadków, gdzie młodzież, biorąc udział w zabawie napotkaną butelkę stawia jako cel, do którego ciska kamienie,

by ostatecznie celnym rzutem potłuc ją na drobne kawałki.

Albo też w obozowaniu, ileż to marnuje się papieru kości itp.

Młodzież wówczas nie zastanawia się po prostu nad możliwościami skompensowania wartości, czy to butelki, czy papieru wzgl. kości. Niszczenie tego lub owego przedmiotu w danym razie nie tylko, że nie przynosi zysków, ale wręcz przeciwnie powoduje niebezpieczeństwo okaleczenia innej osoby lub zaśmiecenia odnośnego terenu.

Zastanawiając się czy znaleziona butelka, papier, kość itp. przedstawiają jakąś wartość po zanalizowaniu wszystkich szczegółów dotyczących tych przedmiotów, dojdziemy do sedna, że wartość ich osiągamy w trzech kierunkach:

Przede wszystkim mimo swej woli rozciągamy ochronę na majątek narodowy, który powiększa się — a korzysta z tego nie kto inny jak tylko każdy z nas.

Papier, kość czy szkło napotkane a pozostawione na korozję czynników atmosferycznych przynosi wielką stratę dla Państwa naszego, bowiem wówczas nie możemy otrzymać całego szeregu cennych produktów jak gliceryna, klej, nawozy sztuczne, szkło, celuloza itd.

a następnie przyczyniają się do zmniejszania pracowników w odnośnych fabrykach przetwórczych.

Drugim bardzo ważnym czynnikiem jest wychowanie zastępów w duchu oszczędnościowym, co przecież jest jednym z głównych zasad ideologii naszego ruchu harcerskiego.

I wreszcie trzecim czynnikiem będą korzyści osobiste, materialne — możliwość uzyskania pewnych funduszów. Oczywiście uzyskanie tych funduszów trudne jest dla jednostki, lecz na terenie harcerstwa jest niezmiernie łatwa rzecz do przeprowadzenia.

Wyobraźmy sobie, że Chorągiew posiadająca w swym składzie 3000 harcerzy zainicjowała na swoim terenie zbiórkę szkła, papieru kości i tp. W ten sposób by każdy harcerz w miesiącu przyniósł do drużyny 1 kg. każdego z artykułów wymienionych. Co wówczas z tego wyniknie!

W ciągu jednego miesiąca Chorągiew dysponuje 3000 kg. papieru, 3000 kg szkła, 3000 kg. kości co w przeliczeniu na pieniądze daje nam za kości 150 zł. za papier 210 zł., za szkło 360 zł.!

To nie są cyfry urojone, lecz oparte na ofertach otrzymanych od różnych firm.

W celu więc uzyskania korzyści w 3-ch wyżej wymienionych kierunkach musicie się zająć zbiórkę szkła, papieru i kości.

Aby zbiórka ta dała konkretne rezultaty, musicie sobie jeno postawić za swój obowiązek, by w oznaczonym terminie dostarczyć odpowiednie ilości podanych rzeczy.

Niech nie zabraknie ani jednego harcerza który by odmówił przyniesienia szkła, papieru lub kości! W życiu spełniają harcerze i drużyny dobre uczynki, rejestrując je nawet — tym więcej, dokładając starań do zbiórki robią dobry uczynek przysparzając — mimo woli — funduszu obozowego dla siebie, a jednocześnie powiększając o tyle majątek narodowy..

Tym, którzy polegli

Nie gnała Cię Druhu chęć sławy do boju,
Za Polskę—Ojczyznę przelewać swą krew.
Wiodłeś życie twarde, żołnierskie, we znoju,
A szedłeś ochoczy, na każdy Jej zew.

Nie zdobiły piersi odznaki Twej chwały,
Nie grała muzyka, gdyś padał wśród kul —
A miałeś przy sobie tylko krzyż swój mały,
I ten Cię prowadził wśród ojczystych pól.

I dzisiaj spoczywasz, hen — w grobie daleki,
Sen złoty o Polsce śnisz ukryty tam,
A nad Tobą szumią, płyną cicho wieki
I mówią, żeś zdobył świętą wolność nam.

Za Ciebie się modli i Ciebie wspomina
I o Twoich czynach każdy z nas dziś wie.
Gdy gasną ogniska, to każda drużyna
Za spokój Twej duszy swoje modły śle...

I dziś, gdy zapłoną światła nad grobami,
Gdy chryzantem kwiecie zabieli się znów,
Gorące modlitwy popłyną za nimi...
Do Matki Najświętszej, cichutko, bez słów.

JÓZEFA ONAKÓWNA

Złożenie przez „Czarnieccczyków"

ZIEMI Z JASNEJ GÓRY W MAUZOLEUM WIELKIEGO HETMANA W CZARNCY

Imię Stefana Czarnieckiego, które jest otoczone głęboką czcią i uwielbieniem przez harcerzy wiele drużyn Chorągwi Zagłębiowskiej przybrało za patrona. Na uroczystości do Czarncy przybyło też wiele delegacyj harcerskich, uczestnicząc w przeniesieniu nieśmiertelnych prochów Hetmana i oddając hołd temu, który jak sam mawiał: **„na wojnie wzrósł, a w armat huku posiwiał".**

W dniu 15 października **delegacja 11 zagłębiowskiej drużyny harcerzy imienia Stefana Czarnieckiego** w składzie: Henryk Stachera, Jerzy Kluk, Edward Kubski, Józef Cisarek, Zygmunt Szwarc, Tadeusz Lach pragnąc uczcić pamięć swego Wielkiego Patrona pobrała uroczyście wobec przed stawicieli duchowieństwa, władz, wojska i licznie zgromadzonego społeczeństwa Częstochowy o godz. 19 **ziemię z pod pomnika księdza Augusta Kordeckiego.**

Patrol harcerski natychmiast po pobraniu ziemi wyruszył nocą szlakiem przez Kłomnice, Gidle, Małuszyn, Włoszczowę do Czarncy — składając przyniesioną ziemię z Jasnogórskich bastionów — obok prochów Hetmana Polnego.

Harcerski Klub Narciarski w Sosnowcu w obliczu sezonu

Bogaty program zimowy

Myśl o Harcerskim Klubie Narciarskim — przy Chorągwi Zagł. stała się faktem dokonanym. W ub. miesiącu odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołano zarząd Klubu w osobach dh. harc. Stefan Żydaczewski prezes, phm. Zygfryd Ziembiński — wiceprezes, phm. Jan Woźniak — kpt. sportowy, S. Ratkowski — ref. propagandy.

Zarząd postanowił wejść w kontakt z P. Zw. Narc. oraz klubami narc. sąsiednich Chorągwi Śląskiej i Krakowskiej.

Klub liczy w tej chwili około 30 członków. Interesujące przedstawia się program zamierzeń na najbliższy sezon.

Więc przede wszystkim kursy narciarskie w Krynicy, Zakopanem, obesłanie kursów sędziowskich i instruktorskich PZN., organizacja zawodów dla młodszych i zaawansowanych oraz urządzenie kursów dojazdowych połączonych z wycieczkowaniem.

Przez miesiące zimowe kalendarzyk sportowy zastanie klubowców na Kikuli Wielkiej Raczy, Magórze, Rycerce, Baraniej i Babiej. Koroną sezonu będzie wyjazd do Zakopanego połączony z jazdą na Kasprowy koleją linową.

Chętnych do wstępowania w szeregi Klubu oczekuje dyżurny referent w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 18.30—20.00 w lokalu Kom. Chor.

Kronika harcerska

HISTORIA HARCERSTWA POLSKIEGO — PAŹDZIERNIK 28—31:

R. 1914: Drużyny Kieleckie, Częstochowskie, z Będzina, Sosnowca, Dąbrowy, a częściowo i Warszawy zasilają szeregi legionowe. Z Łodzi wstępuje do legionów cały pluton pod komendą śp. Jurka Szletyńskiego.

R. 1920 (30) V Zjazd NRH uchwala akces do Międzynarodowego Biura Skautowego w Londynie. Mianowanie pierwszej listy podharcmistrzyń i podharcmistrzów. NRH. stwierdza, że „ZHP jest związkiem polskiej młodzieży chrześcijańskiej, przyjmując do swej organizacji osoby innych wyznań, o ile opierają się one swoje postępowanie na etyce chrześcijańskiej".

Rok 1918 (31) Pierwsze walki o Lwów. Drużyny lwowskie pod wodzą śp. Jerzego Grodyńskiego zgłaszają się do obrony miasta na pierwszy zew.

WIZYTACJA HUFCA „NIWKA". W ub. niedzielę odbyły się wizytacje drużyn hufca niweckiego. Wizytacji dokonali: Kier. Wydz. phm. Fr. Oruba oraz pilot Chorągwi phm. G. Szpajdel.

W SKŁAD KOMENDY HUFCA W GRODŹCU WCHODZĄ: hm. Zdz. Czarnomski — hufcowy, phm. G. Szpajdel — przyboczny, H.O. J. Dudziński — sekretarz, W. Besser — skarbnik, E. Ligenza — ref. WF., ks. Szuba — kapelan hufca, dr. Tokarski — lekarz hufca.

HARCERSKI KLUB SPORTOWY. Na terenie II hufca w Częstochowie powstał w tych dniach klub sportowy obejmujący harcerzy I i II hufca. Kierownikiem H.K.S. jest dh. Józef Spisarski.

*

* *

I z miłością Ojczyzny
Można łatwo zbłądzić,
Gdy nie ma komu słuchać,
A każdy chce rządzić.

A. S. KRASIŃSKI

Zapomniana mogiłka

„Nie wolno nam zapomnieć o grobach tych, którzy ofiarą swojego życia ziemi naszej wolności świt dali i od pęt ją obronili..."

Z gawęd harcerskich w przeddzeń zaduszek.

Mała, cicha, opuszczona
Na rozstaju dróg,
W niepieściwej, twardej grudzie
Zapomnieli o niej ludzie,
Nie zapomniał Bóg.

Otuliła ci ją trawka,
Chaber, kąkol, mak,
Pająkowie ją osnuli
I ramieniem swym przytulił
Dzikiej róży krzak.

A gdy smutek w pierś uderzy,
Przerwie jasny sen —
To lekuchno ją kołysze
W tej gwiaździstej nocy ciszę,
Polny wicher ten.

I takie jej szepce baśnie
Z lasów, łąk i strzech —
Aż jej skra bojaźni zgaśnie
I z uśmiechem błogim zaśnie,
Najszczęśliwsza z wszech.

— — — — — — —

Mała, cicha, opuszczona,
Na rozstaju dróg —
W niepieściwej, twardej grudzie,
Zapomnieli o niej ludzie,
Nie zapomniał Bóg.

WITEŹ.

Harcerz Wagner

NA TAHITI

Podróżujący dookoła świata na małym jachcie „Zjawa III" polski harcerz Władysław Wagner, przepłynął ostatnio z Ekwadoru w Ameryce Południowej, przez wyspy Tuamentu do Tahiti.

Po kilku dniach wypoczynku, oraz drobnym remoncie jachtu, dzielny harcerz wyruszył przez wyspy Bora-Bora, Tonga i Nową Kaledonię do stolicy Australii — Sydney.

Zapytany kiedy zamierza zakończyć swą kilkoletnią podróż dookoła świata oświadczył, że będzie uważać swe zadanie za wykonane, gdy „Zjawa III" przetnie drogę „Zjawy I" — pierwszego jachtu, na którym wyruszył w podróż.

„Gdy kwitną bzy"

Zdaniem amerykańskich i europejskich krytyków film „Gdy kwitną bzy", produkcji „Metro-Goldwyn-Mayer", jest najwyższym osiągnięciem w zakresie filmu muzycznego na przestrzeni długich lat. Głosy krytyków znajdują potwierdzenie w opinii publiczności całego świata, która w entuzjastycznych słowach wyraża się o filmie „Gdy kwitną bzy". Albowiem film ten gdziekolwiek był wyświetlony — wszędzie wzbudzał entuzjazm i zapał. Bo zaprawdę — „Gdy kwitną bzy" — to doskonały film muzyczny, pełen piosenek, uśmiechów i łez. Z zapartym tchem obserwujemy dzieje pięknej Mornay, jej olśniewającą karierę śpiewaczki, historię jej miłości, obfitującej w dramatyczne momenty. Pełni zachwytu wsłuchujemy się w jej czarujący śpiew, wpatrujemy się w wspaniałą grę artystów, w bogatą wystawę sugestionującą widza swym przepychem i rozmachem.

W tym pięknym filmie w przedziwnie subtelny sposób łączą się piosenki i łzy, dramat i komedia, humor i smutek. A świat ten wykąpany w nastroju młodzieńczego i świeżego sentymentalizmu wzrusza nas, pochłania i przenosi nas w atmosferę beztroskiej miłości, to znów bolesnych konfliktów. Nic więc dziwnego, że film ten zdobył ogromny sukces na ekranach świata. Wszak główne w nim role kreują Jeanette Mac Donald oraz świetny śpiewak i aktor Nelson Eddy. A jedno i drugie nazwisko daje rękojmię wysokiego poziomu filmu. A dodajmy do tego jeszcze kreację John Barrymora, muzykę Romberga, reżyserię Roberta Z. Leonarda, a rychło dojdziemy do wniosku, że film ten scharakteryzować można jednym słowem, skupiającym jednak w sobie wnikliwą i słuszną ocenę: wspaniały!

Film „Gdy kwitną bzy" wyświetla obecnie kino „Eden" w Sosnowcu.

—oOo—

1 i pół roku więzienia
ZA KRZYWOPRZYSIĘSTWO

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Herszlika Glecera z Będzina, oskarżonego o krzywoprzysięstwo.

Glecer zeznając pod przysięgą w sądzie grodzkim w charakterze świadka w sprawie Joska Zajdmana, zeznał fałszywie, za co został na miejscu aresztowany.

W wyniku rozprawy sąd skazał Glecera na 1½ roku więzienia.

—oOo—

Samobójstwo na cmentarzu
W POGONI

Wczoraj około godz. 1 w południe na cmentarzu grzebalnym na Pogoni usiłowała popełnić samobójstwo, wypijając większą ilość jodyny Aleksandra M. z Sosnowca.

Ponieważ obecnie na cmentarzu jest wiele osób, które porządkują groby przed Dniem Zadusznym, przeto rychło zauważono samobójczynię i zawiadomiono Ubezpieczalnię.

Desperatkę przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Jak się okazało, przyczyną zamachu samobójczego młodej dziewczyny było brutalne zachowanie się wobec niej jej narzeczonego.

SPORT

UCHYLENIE KARY NA WOŹNIAKIEWICZA

Polski Związek bokserski postanowił uchylić dyskwalifikację, nałożoną przez łódzki okręgowy Związek bokserski na Woźniakiewicza.

Ponadto PZB postanowił zarządzić przed meczem Polska — Norwegia kilka walk eliminacyjnych.

ZAWIESZONE KLUBY

Okręg zagłębiowski zawiesił z dniem 25 bm trzy kluby Ligi okręgowej za nieuregulowanie należności na rzecz Podokręgu częstochowskiego. Zawieszone zostały drużyny: Brygada i Turyści z Częstochowy oraz Warta z Zawiercia.

SUKCES ERLICHA

Ping-pongowy mistrz Polski, Francji i Anglii Erlich odniósł w Paryżu duży sukces, zajmując w wielkim międzynarodowym turnieju, zorganizowanym z okazji Wystawy Światowej, drugie miejsce na 200 startujących w turnieju zawodników z całej Europy.

SPRAWA POLUSA JESZCZE NIE ZAŁATWIONA

Sprawa Polusa badana przez specjalną komisję, wyłonioną przez zarząd Warszawianki, nie posunęła się naprzód. Przed tygodniem zapowiedziano zakończenie jej we wtorek, tym czasem decyzja nie zapadła.

FRANCUZI ZACZYNAJĄ NAS CENIĆ

Sędzia piłkarski Francuz Leclerq, który sędziował mecz z Jugosławią, w wywiadzie podanym jednej z francuskich gazet przed wizytą piłkarzy polskich we Francji, wyraża się z najwyższym uznaniem o polskiej piłce nożnej, podkreślając skuteczną grę całego zespołu. P. Leclerq twierdzi, że reprezentacja Francji północnej jest lepsza technicznie od Polaków, ale Polacy mają szanse mecz ten wygrać.

CIEKAWA IMPREZA PIŁKARSKA W SOSNOWCU

W niedzielę 31 bm. o godz. 10.30 na boisku PW i WF w Sosnowcu przy ul. Montwiłła Mireckiego odbędą się ciekawe zawody piłki nożnej między LMK oddział „Hulczyński" a LMK oddział Huta „Katarzyna". W zawodach wezmą udział byli najlepsi gracze z klubów zagłębiowskich. Całkowity dochód przeznacza się na FOM.

„Nocna jazda meldunkowa"

Automobilklub Śląski urządza w dniu 30 bm. imprezę sportową p. n. „Nocna Jazda Meldunkowa".

Będzie to konkurs spostrzegawczości i orientacji kierowców w terenie przy wykonywaniu w warunkach nocnych pewnych z góry określonych zadań.

Zawody odbędą się na trasie prowadzącej przez malownicze okolice województwa Śląskiego i wynoszącej około 200 km.

Start zawodników rozpocznie się w Katowicach punktualnie o godz. 10 wieczór, a zawody trwać będą do godz. 2 w nocy.

Regulamin imprezy, która będzie pierwszą tego rodzaju na Górnym Śląsku, przewiduje cały szereg cennych nagród, podzielonych na poszczególne kategorie wozów i jedną nagrodę dla pań, o ile w zjeździe wezmą udział przynajmniej 3 zawodniczki. Poza nagrodami wymienionymi w regulaminie

Delegatura sosnowiecka Automobilklubu Śląskiego ufundowała specjalną nagrodę dla zawodnika z Zagłębia Dąbrowskiego.

Ponadto wszyscy zawodnicy bez względu na wynik jazdy otrzymają pamiątkowe plakiety samochodowe.

Do wzięcia udziału w powyższej imprezie zapraszamy wszystkich członków Automobilklubów, oraz niezrzeszonych automobilistów.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Automobilklubu Śląskiego w Katowicach, oraz jego Delegatura w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14, tel. 61.615.

Automobilklub Śląski
Delegatura na Zagłębie Dąbr.
(—) D. Frolewicz.

Komitet Tygodnia Oszczędności
w Będzinie

Wczoraj o godz. 7 wieczorem w Magistracie będzińskim odbyło się zebranie organizacyjne lokalnego komitetu Tygodnia Oszczędności pod przewodnictwem prez. Izydorczyka.

W wyniku dyskusji postanowiono powołać sekcję techniczną, w skład której weszli pp.: nacz. Lengas, przedstawiciele KKO Krzyczyński i Szczypiński, oraz sekcję konkursową, która będzie przyznawała nagrody za najlepsze prace uczniów szkół powszechnych na temat oszczędności. W skład sekcji konkursowej weszli pp.: Monsiorski — przedstawiciel Banku Ludowego, Żak — kierownik szkoły, Rapaport — kier. szkoły, nacz. poczty Milianowicz i Brojdowski.

Na zebraniu postanowiono, że w szkołach i w miejscowym pułku artylerii będą wygłaszane w ciągu Tygodnia Oszczędności pogadanki o oszczędności.

W niedzielę 31 bm. o godz. 10 zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo, a od godz. 9 do 11 będą wygłaszane przemówienia przez megafony umieszczone na gmachu KKO. Prócz tego po ulicach Będzina będzie jeździło auto propagandowe z orkiestrą.

Krwawy napad na żołnierza
Sprawcy skazani na 3 lata więzienia

Kilka miesięcy temu przyjechał na urlop do Sarnowa (pow. Będziński) szeregowiec 75 p.p. Aleksander Stępień. Przechodząc ulicą, Stępień został napadnięty przez uzbrojonych w siekiery dwóch braci Józefa i Antoniego Krzemyków, zamieszkałych we wsi Malinowice, którzy zaczęli zadawać mu ciosy. W obronie własnej żołnierz dobył bagnetu, jednak nie zdążył zrobić z niego użytku, gdyż trafiony siekierą w głowę padł zalany krwią na ziemię i stracił przytomność.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala, skąd wyszedł po dłuższej kuracji.

Obaj bracia w kilka godzin po napadzie zostali aresztowani.

Wczoraj stanęli oni przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

W czasie rozprawy okazało się, że napad został dokonany w wyniku porachunków osobistych.

Po przesłuchaniu świadków, sąd wydał wyrok skazujący Józefa i Antoniego Krzemyków na 3 lata więzienia.

Kronika Zawiercia

Miejski kom. obchodu
ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W ZAWIERCIU

W ub. wtorek w sali Rady miejskiej w Zawierciu odbyło się organizacyjne zebranie miejskiego komitetu obchodu 19 rocznicy odzyskania Niepodległości przy udziale władz, przedstawicieli organizacji społecznych, zawodowych, półwojskowych.

Zebranie zagaił prezydent Cz. Kowalski, zapraszając na sekretarza p. J. Czarnotę.

W wyniku dyskusji postanowiono wydać odezwę do społeczeństwa, zredagowaniem której zajmą się ks. kan. B. Wajzler i mgr. St. Malanowicz, oraz w dniu 10 listopada zorganizować capstrzyk.

Dnia 11 listopada zostaną odprawione dwa uroczyste nabożeństwa: o godz. 9 rano dla szkół powszechnych, a o godz. 10 dla szkół średnich, zawodowych i organizacji.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada, a wieczorem w sali Domu ludowego TAZ uroczysta akademia.

Do prezydium honorowego wybrano pp.: starostę E. Trznadla, ks. prałata Fr. Zientarę, prez. Kowalskiego i sędziego Rudnickiego.

W skład komitetu wykonawczego weszli pp.: ks. kan. B. Wajzler, wiceprezydent W. Góralczyk, dr L. Michnowski, rejent Z. Karczewski, adw. W. Waluga, L. Kasprzycki, Sz. Grzybczyk i Kania.

Do sekcji zorganizowania akademii wybrano pp.: dyr. A. Jakliczową, M. Pawłowską, dyr. S. Wesołowskiego, pow. komendanta p. p. St. Siwonia, komisarza p. p. Cywińskiego, mgr. St. Malanowicza, Mauzagena, Łubicz-Sawickiego i delegacje Tow. śpiewaczego „Lutnia" i „Lira" oraz OMP.

Wybrane sekcje przystąpiły już do pracy.

Śmiertelny upadek
Z RUSZTOWANIA

Onegdaj w godzinach rannych przy budowie domu w Łazach pod Zawierciem, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

W czasie wciągania belek drewnianych, z rusztowania budującego się domu spadł na ziemię murarz, Sadowski Stanisław, lat 33, mieszkaniec Ogrodzieńca (Olkuskie), który, spadając z rusztowania, uderzył głową o pobliski parkan.

Przybyła na miejsce komisja lekarska stwierdziła u Sadowskiego tłuczoną ranę prawej skroni. Pomimo natychmiastowej pomocy nieszczęśliwy murarz zmarł na miejscu.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, co było przyczyną upadku Sadowskiego z rusztowania.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

KRONIKA OLKUSZA

Stodoły ze zbiorami
W PŁOMIENIACH

W dniu 26 bm. w Wielkiej Wsi, gm. Cianowice k. Ojcowa, z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł ogień, który strawił doszczętnie stodoły wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi: Pawła Jeziorowskiego, Franciszka Wierzbickiego Magdaleny Kozerowej.

Straty dość znaczne.

W czasie akcji ratunkowej został poparzony Jezierski.

× **PRZEGLĄD KLACZY Z WYCHOWKIEM.** W Pilicy odbył się onegdaj przegląd klaczy z przychówkiem. Nagrodzono 15 właścicieli za hodowlę źrebaków, przy czym na ten cel przeznaczono zł 345. W komisji brali udział pp.: mjr. Ketliński, prezes Zw. hodowców koni, Gaszyński, agronom pow. Patowski i Kotnis.

× **WYBORY DELEGATÓW.** Onegdaj w sali Domu robotniczego wybrani zostali na delegatów fabr. „Olkusz" pp.: Fr. Kula, J. Filarski, Stan. Bigaj, Stan Wardęga i Andrzej Fałda. Wybór delegatów musi zatwierdzić inspektor pracy w Sosnowcu.

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK, 28 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Poranek szkolny dla liceów: „Suita". 11.40 Ludwik van Beethoven: Sonata G-dur op. 30 nr. 8. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Solo na fortepianie — Charlie Kunz — płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą". 16.15 Muzyka salonowa w wykonaniu Kwartetu Rozgłośni Krakowskiej. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Wiedza i książka: „Kartzjusz" odczyt. 17.15 Koncert solistów Wykonawcy: Maria Geistówna — fortepian i Fryderyk Herman — skrzypce. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Transmisja z Krakowa: Recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego. 18.45 Lekcja języka polskiego. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Bosman Kleń" — słuchowisko. 19.35 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej i Janiny Hupertowej. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Clivia" — operetka w 3-ch aktach Nico Dostala. 21.45 „Walka o własne słowo" (z cyklu „Z mojego warsztatu") — szkic literacki. 22.00 Koncent kameralny. — 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00 Wacław Niemczyk — skrzypce, płyty. 32.10 Skrzynka francuska.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

HURTOWA
i detaliczna sprzedaż
SWIEC na GROBY
w Składzie Materiałów Aptecznych i Farb
M. Jagiełłowicz i S-ka
3-go Maja 7. 4389

LAKIERY

do krzyży i pomników. Świece na groby poleca: „Columbia" wł. E. Maślag, Mościc kiego, Hale „Rozwoju". 4384

Lampki

celofanowe i szklane palniki, najkorzystniej: „Ada", Modrzejowska 30. 4547

Wytwórnia
MEBLI GIĘTYCH
Piotr Nowak

Będzin, ul. Gzichowska 22, telefon 71057 poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów oraz stoliki, kwietniki wieszaki, etażerki i t.p. 3956

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2581

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkacn poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

NA SEZON

zimowy polecamy najnowsze modele swetrów damskich, męskich oraz śniegowce, kalosze, rękawiczki skórkowe i bielizna ciepła w dużym wyborze po cenach niskich. Firma

Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska 30
4680

WAŻNE DLA MATEK

Specjalne sucharki dla dzieci, rekonwalescentów oraz biszkopciki dla niemowląt poleca: Wł. Baszkowski, Dąbrowa, 3-go Maja 4. Hurt! Detal! 4657

POSADY i PRACE

POTRZEBNA

zdolna ekspedientka i kasjerka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 4591

LOKALE

POKÓJ

kawalerski umeblowany, osobne wejście, łazienka. Wiadomość u gospodarza, Miła 6. 4618

3 POKOJE

z kuchnią z wygodami do wynajęcia od zaraz. Aleja Mireckiego 12. 4305

POKÓJ

eleg. umeblowany, mały oddzielny apartament do wynajęcia — Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 4678

SZEŚCIOPOKOJOWY

lokal zaraz do wynajęcia. Tamże rzeczy do sprzedania. Małachowskiego 22. 4675

MIESZKANIE

4-ro pokojowe z wygodami, II-gie piętro do wynajęcia, Reymonta 14. 4687

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje, 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami Piłsudskiego 48. 4686

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubiony dowód kolejowy Nr. 107223, wydany przez Dyrekcję Warszawską w Warszawie na imię Wincentego Stępniewskiego, emeryta kolejowego stacji Łazy. 4654

Różne

DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA

Ewa Hamburgierowa „Kalotechnika" Sosnowiec, Czysta 8. Telefon 625-45. Po powrocie z Warszawy stosuje wiele nowości w zakresie racjonalnego leczenia cery. Farbowanie włosów. Stałe przyciemnianie brwi i rzęs nowo otrzymanym preparatem z Paryża. 468[illegible]

Zakład pieczątkarski

Lucjan Stybliński
Sosnowiec 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9. tel. 618.82
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 1[illegible]. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.